

SŁOWO POLSKIE

www.podziemie.com.pl

PISMO SPOŁECZNE I POLITYCZNE

Warszawa 18.12.1982

Nr 12

BOŻE NARODZENIE

ZA KILKA DNI W GRONIE NAJBLIŻSZYCH SPOTKAMY SIĘ PRZY WIGILIJNYM STOLE. ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA MAJĄ DLA NAS ZNACZENIE RELIGIJNO-RODZINNE. KAŻDEGO ROKU, NIEZALEŻNIE OD WYDARZEŃ RODZINNYCH CZY POLITYCZNYCH ORAZ OD TEGO GDZIE SIĘ ZNAJDZIJEMY, POWRACAMY MYŚLĄ DO CUDOWNEGO WYDARZENIA - NARODZIŁ SIĘ BÓG-CZŁOWIEK TEGO ŚWIATA ODKUPICIEL.

Z OKAZJI

ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA

SKADAMY NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA

NASZYM CZYTELNIKOM

REDAKCJA

GRUDNIOWE REFLEKSJE

Przedłużanie stanu wojennego w Polsce można odczytywać jako rezultat wyczekiwania na sygnał kierunkowy z Kremla. Sytuacja patowa na szczytach władzy przedłuża się, gen. Jaruzelski blokuje cztery najważniejsze stanowiska w Państwie. A więc każde rozwiązanie jest ciągle możliwe, krańcowo rzecz biorąc demokratyzacja lub stalinizacja.

Niewydolność gospodarki oraz coraz większe zadłużenie powodują uzależnienie gospodarcze zarówno od Wschodu jak i od Zachodu, a co za tym idzie także daleko idące uzależnienie polityczne.

A zatem podstawowym problemem jest konieczność szybkiego likwidowania kryzysu gospodarczego, może to doprowadzić do zmniejszenia uzależ-

nień politycznych.

Bez uruchomienia potężnego potencjału inicjatyw społecznych i gospodarczych zamrożonych przez monopartię w narodzie Polakim szybko wyjście z tragicznej sytuacji gospodarczej jest niemożliwe.

Reformę gospodarczą uruchamiającą ten potencjał może wymusić /porozbiciu struktur solidarności/, zorganizowana siła polityczna, ciesząca się poparciem społecznym. Siłą taką może być niekomunistyczne, legalne ugrupowanie polityczne. Czy rozwiązanie takie będzie możliwe do przyjęcia przez moskiewie najbliższą przyszłość.

Ważnym problemem jest konieczność zmniejszenia władzącej przewagi administracji nad społeczeństwem. Pierwszymi krokami w tym kierunku mogą być: faktyczne usamodzielnienie przedsiębiorstw czyli zlikwidowanie systemu nakazowego w gospodarce a co za tym idzie ograniczenie nomenklatury. Natomiast udział przedstawicieli zorganizowanych grup społecznych w samorządzie terytorialnym oraz Sejmie poza kontrolą monopartii jest mało prawdopodobny.

W sytuacji międzynarodowej istnieje obserwowana od wielu lat prawidłowość. Zaostrzenie stosunków pomiędzy Wschodem a Zachodem powoduje zmniejszenie samodzielności państw bloku sowieckiego oraz zwiększenie roli państw Zachodniej Europy w NATO. Sytuacja taka dla Polski jest zjawiskiem niekorzystnym. Natomiast faktyczne odprężenie oprócz korzystnych tendencji politycznych może spowodować zmniejszenie wydatków wojskowych a zatem poprawę sytuacji gospodarczej.

PAŃSTWO ŚWIATOWE cz.2

PROBLEM RODZIN

Kolajną naturalną strukturą ludzkich społeczności jest rodzina. Aby zapasać nad światem "ludzie wybrani" muszą zlikwidować rodziny, które nie dają im dostatecznego oparcia, nie dają im wychowujące i dające nowe pokolenia, dające ludziom oparcie.

Tak więc chcą wprowadzić różnego typu małżeństwa zbiorowe, czyli komuny, a związki zbożników uświęcać sakramentem małżeństwa. Rozważa się możliwość sztucznego prozdzenia dzieci i wychowywania ich bez udziału rodziców.

W pseudopostępowym zachodnim świecie trąbi się o kryzysie rodziny i konieczności jej reformowania. U nas w kraju, gdzie tego typu odchylenia jeszcze się nie przyjmują, to po prostu celowo powstrzymuje się budownictwo mieszkaniowe i zmusza kobiety do pracy. Bijemy w tych dziedzinach rekordy światowe.

WOBEC CZŁOWIEKA

By osiągnąć swój cel "ludzie wybrani" muszą również zniszczyć pojedynczego człowieka jako jednostkę uduchowioną i mądrą, żyjącą w zgodzie z naturą i kierującą się niezmiennymi wartościami. Starają się więc zburzyć psychiczną wspólnotę ludzi. Chce się wpajać nam ideologie mówiące o bezsensie ludzkiego życia i wykluczające z niego wszelką duchowość. Wprowadza się ideologie mające nie dopuszczać do tworzenia się harmonii w życiu społecznym, lecz odwrotnie mające ją zburzyć. Przykładem mogą być różne odmiany socjalizmu czy komunizmu będącymi mówiące o konieczności rządzenia przez rządzących. Jeśli już jesteśmy przy teorii walki klas, to nie sposób nie wymieniać teorii walki płci, czy równie głupich teorii walki pokoleń lub teorii walki wsi z miastem.

Istnieje jeszcze reklamowany egzystencjonalizm uczący o beznadziejnej samotności człowieka, nędznym jego żywocie i podłej śmierci.

Aby uczynić ludzi podatnymi do sterowania "wybrani" podważają wartości tradycyjne, tkwiące od pokoleń. Każdy człowiek ma pogardzać wartościami swoich przodków, jako prymitywnymi, gdyż tak spreparowany łatwo przyjmuje poglądy zwane "postępowymi" i jest sterowany.

Tak więc należy domniemywać, że dlatego niszczone jest Kościół Katolicki jako ostoją niezmiennego systemu wartości. Jeśli oprze się atakom zewnętrznym, to wtedy rozkładu go będą od wewnątrz. Są już tego pewne przesłanki.

Do niszczenia ludzi są masowo używane wszelkie nalogi. Bo przecież człowiek ogarnięty nalogiem nie panuje nad swoim postępowaniem, podporządkowując się nalogowi bez granic. Toteż wszelkimi metodami rozpowszechnia się alkoholizm, palarstwo i narkomania. Skutki widoczne są wszędzie. Trzeba powiedzieć, że nie karze się w Polsce producentów i handlarzy narkotyków, a TVP podaje receptury. Nie wszyscy wiedzą, że od początku lat siedemdziesiątych obowiązywał zakaz cenzury na ujawnianie groźby rozwijającej się w kraju narkomanii.

ZAGADNIENIE PAŃSTW

Niszczenie narodów, rodzin i poszczególnych ludzi to nie wszystko. Kandydaci na panów świata muszą też rozkładać formalne struktury, którymi są państwa narodowe.

W celu osłabienia siły państw konieczne jest podważenie ich gospodarek. "Ludzie wybrani" planują stworzyć takie sytuacje, by żadne państwo nie zaspakajało samodzielnie podstawowych potrzeb ludzi. Chodzi tu o wyzyczenie, ubiór czy też podstawowe artykuły przemysłowe. Każde państwo ma być w decydujący sposób zależne od dostaw z zagranicy. Obojętnie czy to kapitału, surowców, technologii, żywności czy urządzeń. Jest to potrzebne, by można było sterować gospodarkami z zewnątrz. Przy tak ścisłych powiązaniach i braku pełnej niezależności państw w podejmowaniu decyzji łatwo wywołać nawet światowe kryzysy.

Tak na przykład wielki kryzys lat 1929-1933, który zapoczątkowano powodując załamanie się giełdy w Nowym Jorku, również sterowany jest obecny kryzys gospodarczy w państwach socjalistycznych. W Polsce działania te widać najlepiej w tzw. polityce rolnej czyli w świadomym niszczeniu rolnictwa oraz w jakoby błędnych posunięciach kredytowych. Na dwie dziedziny wybitnie uzależniają naszą gospodarkę od woli polityków spoza Polski.

"Ludzie wybrani" już teraz zamierzają stworzyć struktury ponadnarodowe, rozszczepiając sobie prawo narzucania woli państwom. Działają tajny klub polityczny Bilderberg, którego członkowie byli lub są prawie wszyscy znani politycy Zachodu, a wśród nich: Henry Kissinger, Joseph Luns, Cyrus Vance, Zbigniew Brzezinski, Georges Pompidou, Willy Brandt, Helmut Schmidt, Franz Josef Strauss i około tysiąca innych. Istnieją dane, że podobne tajne kluby działają także w Europie Wschodniej.

Wybrani chcą wykorzystać sławną ONZ z jego siłami zbrojnymi, czy też "Parlament Europejski" krajów EWG jako rządy rządów. Ale, aby narzucić wolę państwa trzeba mieć do tego siłę. W tym celu reklamują oni teorię powszechnego rozbrojenia w pacyfistycznym wydaniu. Oznacza to całkowite wyzbycie się przez państwa siły zbrojnej, nawet jako środka obrony. Trzeba o rozbrojeniu na Wschodzie i Zachodzie, ale nie mówią nic, że powołamy później całą światową na niedość co, co można określić światowym ZOMO, które zaksięguje do posłuszeństwa każdego rozbrojonego przeciwnika. Tak to nawet ze słusznej idei zaprzestania agresji wojennych robi się narzędzie tworzenia totalitaryzmu światowego.

Teraz można pomyśleć, czy to co zostało tu napisane jest prawdą a nie bajką. Czy rzeczywiście są ludzie uważający, że Bóg wybrał ich do absolutnego rządzenia światem. Nie można zarzucić, że patologie społeczne i inne szkodliwe zjawiska na siłę zostały tu poukładane, w pseudo logiczny układ. Niech więc ci co mają wątpliwości sięgną do innych źródeł. Można polecić chociażby "Manifest Komunistyczny" autorstwa Karola Marksa i Fryderyka Engelsa, albo też "Protokóły Mędrców Syjonu" autorstwa Aszera Ginsberga. Literatura ta może rozwiać wątpliwości lub wywołać nowe. W każdym razie wątpliwość jest sprawą ludzką, ale poszukiwanie prawdy także.

I nie jest ważny spór o autoretwo indywidualne czy też grupowe tych dokumentów ani dokładna data czy też miejsce ich powstania, ważne staje się porównanie programu w nich zawartego ze stanem realizacji w dniu dzisiejszym.

TURADEK

KSIĄZKI

Ukazana się książka STEFANA KARDYNAŁA WYSZYŃSKIEGO PRYMASA POLSKI - ZAPISKI WIEZIENNE. Prymas Polski na podstawie decyzji Rządu był więziony w okresie od 25.IX.1953 r. do 28.X.1956 r. Pod datą 18.XII.1954 r. PRYMAS TYSIACLECIA zapisał:

"Za kilka dni Polska rozpocznie niezwykły Rok Jubileuszowy: 300 lat obrony Jasnej Góry. Gdy w listopadzie 1655 roku fale "potopu" dosięgły wałów Jasnej Góry, Ojciec Augustyn Kordecki tak mówił na wstępnej naradzie do zakonników i szlachty: "szydzi z nas i pogarza nami nieprzyjaciel, pytając, co nam z dawnych cnot pozostało. A ja odpowiemi: wszystkie zginęły, jednak coś jeszcze pozostało, bo pozostała wiara i oświecenie dla najświętszej Panny, na którym to fundamencie reszta odbudowana być może..." /Henryk Sienkiewicz, Potop/.

Jubileusz zacznie się w sobotę: w dzień Maryi, gdyż w tym roku Maryja "porodziła" Syna swego w sobotę i wszystko działać się będzie pod znakiem Jej dnia.

Warto myśleć o "obronie Jasnej Góry" roku 1955. - Jest to obrona duszy, rodziny, narodu, Kościoła - przed zalewem nowych "czarów". Nowa "Jasna Góra" uciśniona zewsząd wałem udręki; wałą pociskami "zaboboni" i "wstępczości" - w "Kurnik". Przed 300 laty "Kurnik" ocalał i trwa do dziś dnia.

"Obrona Jasnej Góry" dziś - to obrona chrześcijańskiego ducha narodu - to obrona kultury rodzimej, obrona jedności serc ludzkich - w Bożym sercu, to obrona szlachetnego odzyskania swobody, której nie ma dzisiaj Boga niż ludzicom, - ludzicom - i Bógem."

MYSLI

"... Odtworzenie Polski istotnie jest możliwe, silnej, posiadającej wszystkie swoje ziemie, stanie się możliwe dopiero wtedy, kiedy rozwój stosunków międzynarodowych doprowadzi do rozluźnienia i w dalszym ciągu zerwania sztywnych dla nas związków między państwami, kiedy nowe interesy i nowe współzawodnictwa dadzą początek nowym sojuszom przygotowującym nowe konflikty, w których strony przeciwe zaczęłyby wygrywać sprawę polską i ten otwiera pole dla czynnej polityki polskiej. I stanie się ono możliwym dopiero wtedy, gdy naród polski zdobędzie się na powrót na swoją politykę wewnętrzna, to znaczy, kiedy w trudnych warunkach niewoli wyda organizację która będzie zdolna działać na powrót z ramienia narodu, w jego imieniu, a która będzie dość samodzielna w swej myśli politycznej, żeby nie dać się użyć za narzędzie do innych obcych interesom, żeby służyć wyłącznie Polsce i jej celom. ..."

Roman Dmowski

SŁOWO POLSKIE reagując członkowie NSZZ Solidarność

Dziękujemy: Dobrek 350, Elekta 1910, Hanclik 1000,
Iach 3565, Orzek 700, Pigalle 500, Fogod 1300,
Wilja 4800.